

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 30 KWIETNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Peterzburg 19 Kwiet. v. s. Dnia 25 Marca w głównej kwaterze w Kaliszu JEGO IMPERATORSKA MOSC raczył wydać do wojsk Swoich Najwyższy rozkaz w następującej osnowie:

„Woiownicy! Sława wieńcząca wasze skronie niezwiędłymi laurami, wiekopomne zniszczenie przez was nieprzyjaciela Naieżdzy, szybkie wasze przeyscie do obcych krain, nie dla podbicia, ale dla ich obrony, i nakoniec wasze przyjacielskie i wspaniałe obeyscie się z temi nawet narodami, które z powodu zaślepienia swojego rozsądku, najwięcej nam nie sprzyjały, wszystko to zjednało nam serca naszych sąsiadów. Z ich liczby, Królestwo Pruskie, oddawna sławne i mężne, zjednoczyło dzisiaj dłoń swoję z wyciągniętą ku niemu naszą dłońią. Ono pała tymże samym, jak i my duchem narodowej godności i chwały, i podnosząc swój oręż, idzie wraz z nami położyć kres tej nieznośnej dumie, która nie zważając na swoję własną i drugich narodów zgubę, pragnie przez potoki krwi i stosy kości ludzkich dobić się panowania nad wszystkimi mocarstwami. Woiownicy! od dnia dzisiejszego wzajemna przyjaźń, i wspólne dobro niechay was łączą ze szlachetnym Pruskim narodem. Wszędzie, gdzie się wydarzy potrzeba, podawaycie im, jak braciom, rękę pomocy. Niechay ich i wasza gorliwość jedno z was złoży ciało. Sprawa nasza jest wspólna i sprawiedliwa. Walczymy za wiarę przeciw bezbożności, za wolność przeciw niesytej żądzy panowania, za ludzkość przeciw dzikości. Bóg widzi słuszność naszą. On rzuci pod wasze nogi dumnego przeciwnika, i okryje wstydem czółgających się przed nim, z hańbą ludzkiego plemienia, niewolników.

ALEXANDER.

W przeszły wtorek dnia 15go, z powodu zajeścia przez wojska Rosyjskie miasta *Drezna*, zdobycia twierdzy *Częstochowy* i innych zwycięstw, odprawiono się w Kazańskim Kościele Katedralnym nabożeństwo dziękczynienia Najwyższemu, na którym znajdowały się NAYJASNIEYSZE IMPERATOROWE i Ich IMPERATORSKIE WYSOKOSCI, oraz liczne zgromadzenie znakomitych osób oboiej płci, i Ministrowie obcych Dworów. Odgłos dział twierdzy trwał ciągle w czasie śpiewania hymnu: *Ciebie Boga chwalemy*.

Radziwiłłow dnia 2 Kwiet. v. s. Wyslani z Państw Austryackich Urzędnicy Baron *Diuke* i Baron *Emb*, spotkali Jey Imperatorską Wysokość Wielką Xiężnę *Katarzynę Pawłownę* w mieście *Ostrogu* w Gubernii Wołyńskiej. Pozawczoray o godzinie szóstey po południu ta znakomita Podróżna raczyła tu przybydź w pożądanym stanie zdrowia, przeprowadzana od zarządzającego Gubernią tutejszą *Taynego Radcy* i *Senatora Komburleia*, i *Marszałka Guberskiego*. Przy wjeździe do tutejszego miasta *Wielka Xiężna* powitana była przy odgłosie dzwonów naprzód przez Duchowieństwo, a potem przez wszystkich tutejszych Urzędników. Wchodząc do przygotowanego dla siebie domu Jey Imperatorskiej Wysokości, miała sobie imieniem wszystkich mieszkańców ofiarowany chleb i sól; lud zgromadził

się tłumami, chcąc się ucieszyć Jey widzeniem. Wieczorem całe nasze miasto było oświecone, a przed domem Jey Imperatorskiej Wysokości jaśniał transparent ze stosownemi do tego zdarzenia wyobrażeniami. Wczoray *Senator Komburley* przedstawił Jey Imperatorskiej Wysokości tutejszych Urzędników, a potem *Marszałka Powiatu Krzemienieckiego* i *znacznijszych obywateli*. *Wielka Xiężna* Jey mość raczyła ich zaszczyścić Swoją rozmową, i w tém zgromadzeniu oświadczyła ukontentowanie i wdzięczność Swoię tutejszemu wojennemu *Policmeystrowi Girsowi* za uczynione przez niego rozporządzenia do Jey przyięcia. Oprócz wyżej wspomnianych Urzędników *Austryackich* przysłany tu był także na spotkanie Jey Imperatorskiej Wysokości *Austryacki Jenerał*. Dziś o godzinie ósmey ranney Jey Wysokość raczyła udać się ztąd do krajów *Austryackich*, odprowadzona aż do samey granicy przez Urzędników tutejszey Gubernii, którym, a osobliwie zarządzającemu Gubernią, raczyła oświadczyć Swoie ukontentowanie, *Policmeystra* zaś wojennego *Girsa* udarować *brylantowym pierścieniem*. Od granicy podróż Jey Imperatorskiej Wysokości zaczęła się już w asystencyi wspomnianego *Jenerała Austryackiego* z honorową wojskową kmiendą. (*Poczta półn:*)

DZIENNIK URZĘDOWY WOJENNY.

Wódz Naczelny Wojsk, Jenerał Feldmarszałek Xiężę Goleniszczew Kutuzow-Smołeński, w głównej kwaterze, w mieście *Kaliszu*, przedstawił JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI dalszy ciąg *Dziennika działań wojennych*, od dnia 8 do 12 Marca, w brzmieniu następującym:

D. 8. marca. Manifest Najjaśniejszego Króla *Jegomości Pruskiego*, w którym wzywa On do służby wojskowej wszystkich poddanych swoich, sprawił najpomyślniejszy skutek. Mężowie z radością porzucają żony, dzieci i domy, i jeśli kto nie jest kaleką, ten bez ściągania na siebie powszechney niesławy, nie może zostawać w domu. Wszystkie stany jeden duch ożywia: ale stan szlachecki najwięcej okazuje gorliwości, bez względu na prerogatywy, do urodzenia swego przywiązane, zaciągają się do uzbrojenia w rzędzie prostych żołnierzy, własnym kosztem utrzymują się w służbie i z grubego sukna prosty żołnierski noszą mundur. W zgromadzeniach i kompaniach nie zrzucają ich z siebie i tak ubrani nie dawno we *Wrocławiu* znajdowali się na balach, które przytomnością Swoją IMPERATOR JEGOMOSC i Król zaszczyścić raczyli.

D. 9. marca. *Jenerał Leytnant Hrabia Woróńcow* d. 28 lut: z oddziałem swym do *Frankfortu* przybył, i zostawiwszy w tem mieście niejaką liczbę wojsk, z resztą twierdzę *Kistryń* obległ, przez co tył korpusu *Jenerała Hrabiego Wittgensteina* zupełnie ubezpieczony został, a razem i komunikacja jego z mostem, w *Gistubise* postawionym. Z twierdzy codziennie przychodzą dezertery w liczbie tak znaczney, że d. 2 t. m. było 33 *Westfalczyków*. *Hrabia Woróńcow* wchodząc do *Frankfortu* z niezmyśloną radością od Urzędników magistratowych i mieszkańców był przyięty. *Jenerał Leytnant Ratt* donosi, że do niego co-

dzienne przychodzą dezertrowie z twierdzy *Zamoscia*.

D. 11 marca. Pruski Jenerał *Scharnhorst* donosi, iż przednia straż korpusu, pod wodzą Jenerała *Blüchera* zostającego, do *Bautzen* (w *Luzacyi*) przybyła, i że d. 11 marca, brygada Brandeburska z *Wrocławia* wychodzi, w celu złączenia się z pomienionym korpusem.

Półkownik *Tettenborn* w dwóch raportach donosi:

W pierwszym: Postępując podług wskazanego sobie kierunku ku *Hamburgowi*, d. 2 przyszedł do *Grabowa*, miasteczka w kraju Meklenbursko-Schwerińskim położonego, i do *Lubten* oddział wyprawivszy, sam do *Ludwigslust* pociągnął, gdzie od mieszkańców i Dworu z nadzwyczajną radością był przyjęty. Xiążę, przyjął wszystkie propozycje przez Półkownika sobie uczynione, i w nayprędzszym czasie 8000 ludzi wojska wystawić przyrzekł. W *Lavenburgu*, do Elektoratu Hannowerskiego dawniey należącym i pod berłem Króla *Brytanii W.* zostającym mieście, z uniesieniem przyjęci byli Kozacy: w okamgnieniu lud porzywał orły Francuzkie, i na ich miejsce Angielskie pozawieszał herby; nadto 300 ludzi mieszkańców, wzięło się do broni, dla niedopuszczania Francuzóm przeyscia przez *Elbę*.

Podług zebranych wiadomości, nieprzyjaciel opuścił *Hamburg* i poszedł na spotkanie Półkownika *Tettenborna* we 2000 ludzi piechoty, 200 ludzi jazdy, z 18 działami, pod dowództwem Jener. *Moranda*, dążąc od *Ratzenberga* ku *Melen*, i zapewne dla opanowania jeszcze przeyscia *Zollenspiker*.

Król Duński do Półkownika *Tettenborna* przysłał Podpółkownika *Horna* z oświadczeniem, iż ścisłą neutralność zachowywać będzie, że w krajach jego nie ma ani jednego Francuza, i że nie pozwoli na to, iżby mieli wejść w granice jego królestwa.

W drugim raporcie donosi, że d. 3 marca do *Boitzenburga* przybywszy, powziął wiadomość, iż nieprzyjaciel idzie ku przeprawie przez *Elbę* pod wioską *Zollenspiker*. W celu więc ubieżenia jego, posłał partyą dla zniszczenia łodzi i promow. W końcu Półkownik *Tettenborn* łączy JO. Xciu Feldmarszałkowi powinszowanie szczęśliwego weyscia wojsk Rossyjskich w granice Cesarstwa Francuzkiego.

Jenerał Hr. *Wittgenstein* donosi, że na prawym brzegu *Elby* zupełnie już nie ma nieprzyjaciół, i że oddział Półkownika *Tettenborna* znajduje się w murach *Hamburga*.

Półkownik *Tettenborn* donosi, iż pod *Lauenburg* podchodząc, znalazł przednią straż swoją przed wsią *Echsenburgiem* żwawie ucieraiącą się z nieprzyjacielem, który lubo w mocney stał pozycyi, działami zasłonięny, mimo tego jednak, wieś ta w nocy zajęta została przez walecznych strzelców Kozackich, półków *Sulina*, *Grebowa* i *Dienisowa*. Jen. *Morand*, który się podówczas w *Bergdorf* znajdował, otrzymał rozkaz powrócenia do *Hamburga*, w celu bronienia tego miasta; ale wojska Duńskie wzbrowiły mu przeyscia przez granicę Duńską, którądy wypadało im na powrót iść do *Hamburga*. Wtedy Półkownik *Tettenborn* umyślił zająć przeyscie pod *Zollenspiker*, i nieprzyjaciel, przyszedłszy do tego miejsca, znalazł już tam jego oddział. Tu do uporczywey przyszło utarczki; nieprzyjaciel miał 2800 piechoty i 17 dział. O godzinie 4tej z południa, kiedy nieprzyjacielska piechota przeprawiała się pod zasłoną 6ciodziałowey bateryi, w tymże czasie półki *Dienisowa* i *Grebowa*, z taką szybkością ku niej się zbliżyły, iż rozpierzchnieni strzelcy nieprzyjacielscy w naywiększym nieładzie do przeprawy się rzucili, gdzie ostateczny cios nieprzyjacielowi zadano. Półki *Dienisowa* i *Grebowa* opanowały te 6 dział.

Utarczka była d. 5go. Wieczorem Półkownik *Tettenborn* wszedł do *Bergdorf*, gdzie przyjęty został od deputowanych miasta *Hamburga*, którzy oświadczyli, iż u nich złożone zostały Władze Francuzkie. D.

7 marca rano wyszedł on z *Bergdorf*, w połowie drogi był spotkany od tłumów ludu. Pierwsi dwaj Senatorowie *Hamburscy*, *Koch* i *Schultz*, oddali mu klucze miasta, które Jen. Hr. *Wittgenstein* przesał JO. Xciu Feldmarszałkowi, dla złożenia u stóp JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI. Drogi do miasta i miasto całe zapelnione były mnóstwem ludu, wszelkiemi sposobami radość swą okazać usiłującego, na widok zwyciężkich chorągwi wybawicieli swoich.

Popiersia IMPERATORA JEGOMOSCI girlandami i laurami uwieńczone po ulicach noszono: huczne okrzyki powtarzały święte JEGO imie. Ura! wołały wojska; lud hucznie odkrzykiwał: Niech żyje dobroczynny ALEXANDER!

Hamburg około 5000 ludzi uzbroionych wystawia. Półkownik *Tettenborn* wysłał Podpółkownika *Benkendorfa* do *Lubeki*, które to miasto już swoich deputowanych do niego przysłało: wysłał także partyą na drugą stronę *Elby*, dla oczyszczenia, podług możliwości i tamtego brzegu, gdzie także zaczyna lud powstać.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Steynau (w Szląsku) dnia 15 kwietnia n. s. Nayiasniejszy Imperator Rossyjski wyjechałszy dnia 10 (29 marca v. s.) konno z miasteczka *Krotoszyna*, jeszcze o pół mili od granic Szląskich, powitany był przez mieszkańców tej prowincyi z tą całą radością, jaką wzbudzić może widok tego, który niesie obronę i wybawienie od nayokrutniejszego jarzma. Przesliczna pora czasu, łagodny klimat, zachwycające miejsc położenia, szczerą i niewymuszoną radość mieszkańców wszelkiego stanu, płci i wieku, którzy wszędzie w rozmaitych ubiorach, oczekują Jego przybycia i uścielają drogę kwiatami, wszystko to przykłada się do uprzyemnienia tej podróży Rossyjskiemu Monarsze. Na wstępie w nasze granice oczekiwali na Jego Imperatorską Mość wojenni i cywilni urzędnicy, w których asystencyi Monarcha przybył do miasteczka *Militz*. Tam Imperator raczył się zatrzymać w przygotowanym dla siebie domu należącym do godnego Hrabiego *Malzan*, który niegdyś od *Fryderyka II.* był posłem przy Rossyjskim Dworze. Wieczorem wspaniały ogród należący do tego domu w naywyborniejszym guście był iluminowany. Oświecone kanały i ulice ogrodu, jaśniejące w różnych miejscach transparenta, na których wyobrażone były myśli i uczucia mieszkańców, rozsypane wszędzie tłumy weselącego się ludu, dawały wszystkiemu postać, jakby jakiey oczarowanej krainy. Weselość dnia tego powiększoną jeszcze była otrzymaniem od Jenerała Hr. *Wittgensteina* doniesieniem, o pogromie wojsk spólnego nieprzyjaciela pod *Magdeburgiem*. Z tego powodu dnia 11 (30 marca v. s.) przy odgłosie dział złożone były Naywyższemu modły dziękczynienia. Gospodarza domu Imperator udarował tabakierą ze Swoją cyfrą osypaną brylantami, i tegoż dnia wyjechał do miasteczka *Trachenberga*, gdzie się zatrzymał w domu Xięcia *Hatzfeld*. Nazajutrz był odpoczynek, i wielki obiad u Nayiasniejszego Pana. Pozawczoray (1 kwietnia v. s.) Jego Imperatorska Mość opuścił *Trachenberg* o pierwszej godzinie po południu, o trzeciej przybył do *Wintzig*, a nazajutrz do miasta naszego. Nie będziemy powtarzali opisów powitania i czci oddawanej Monarsze w czasie jego przejazdu przez wsie i miasteczka, wszędzie ono podobne było do radośnego przyjęcia, jakiego mógłby doznać ukochany Monarcha od swoich wiernych poddanych, gdyby po długim oddaleniu powracał na ich łono. Mieszkańcy na wyścigi pśpieszają okazać Mu dowody niewątpliwego swojego przywiązania: wszyscy w naydroższych, jakie mają, szatach, wszyscy się weselą, wszyscy w uniesieniu. Nie masz tak ubogiej wsi, któraby, ze swoiey dobrej woli, nie wystawiała bram tryumfalnych; wszędzie napisy i mowy wyrażają uczucia ludu, które dalekie od podchlebstwa, z prostoty ich serc pochodzą. Doieżdżając do nasze-

go na tej stronie Odry miasta, Imperator był spotkany od naszego Króla, Xiążąt jego synów, tudzież znaczney liczby Jenerałów. Przez rzekę wystawiony był na ten przypadek na łodziach most, którego brzośki były wysadzone drzewami. Przy wjeździe do miasta tryumfalna brama uwieńczona była herbem Rosyji, z napisem: *Sey uns willkommen, Retter der Bedraengter!* (zawitaj do nas, o Obrońco uciśnionych!) Dzisiaj przechodziły przez miasto nasze mężne Rosyjskie woyska, w liczbie których sama nawet znajdowała się gwardya pod wodzą Jego Imperatorskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego. Oba Najjaśnieyszy Monarchowie raczyli sami bydź przytomni, po czem Imperator Rosyjski, odwiedziwszy naszego Króla, udał się w dalszą podróż ku miasteczku *Lüben*. W czasie przebywania tu obu Najjaśnieyszych Monarchów przed domem Imperatora, i Jenerała Feldmarszałka Xięcia *Kutuzowa Smoleńskiego* stały warty z gwardyi Pruskiej, gwardya zaś Rosyjska trzymała wartę u naszego Króla.

Greiswald 1 kwietnia n. s. Przewozowe statki, które 7000 ludzi woyska Szwedzkiego przyniosły do *Pomeranii*, odeszły na powrót dla przewozu woysk pozostałych. Niektórzy Adjutanci Xiążęcia Następcy Tronu już tu stanęli, a wkrótce spodziewamy się przybycia samego Xięcia. Twierdzą, że liczba woysk Szwedzkich mających działać w Niemczech od 30 do 40,000 ludzi wynosić będzie — Xiążę *Oranii* przez *Stralsund* udał się do Szwecyi. (*Poczta półn.*)

Berlin 24 kwietnia n. s. Jej Imperatorska Wysokość Wielka Xiężna, Xiężna Dziedziczna *Weymarska*, pod eskortą *Kozaków* z *Weymaru* do *Töplitz* (w Czechach) przybyła, skąd ma się udać do *Drezna*. (*Zusch:*)

Oldenburg dnia 21 Marca. W nocy z dnia 16go na 17ty okazało się tu pierwsze wzburzenie ludu. Orły Francuzkie pozrywane i w kawałki rozbite zostały. W domach mieszkańców podeyrzanych o sprzyianie Francuzom kamieniami wybito okna: pospólstwo zrabowało dom poprawy, w którym się znajdował skład celney komory. Gwardya mieyska nie mogła uśmierzyć tego rozruchu. Dnia 19 z rana przybyło tu z *Bremen* 30 Zandarmów, a o 4tey godzinie po południu Prefekt ze wszystkimi Francuzami wyjechał. Natychmiast flisi i ludzie morscy rozwiniawszy dawną flagę ponieśli swą chorągiew do zamku, i zatknęli ją nad pokojami naszego dziedzicznego Xięcia. Lud wszędzie wołał, *niech żyje Piotr, Fryderyk, Ludwik!* Tegoż dnia wieczorem miasto całe było oświecone, a nad bramą każdego domu iaśniał herb naszego prawego Pana. Cały kray *Oldenburski*, całe pobrzeże *Wezery* i *Elby*, podniosło broń dla zrzucenia z siebie Francuzkiego iarzma. Toż samo dzieje się nad rzeką *Ems*. (*Gaz. S. Peter. Akad.*)

Londyn 2 Kwietnia n. st. Część legii Niemieckiej już jest wsadzona na okręty, i w każdej chwili gotowa do wyścia pod żagle do stałego lądu. Podpółkownik *Martin*, który dowodzi tym korpusem, z piechoty, artylleryi i huzarów złożonym, odpłynie dnia dzisiejszego z pierwszą dywizją, a jutro za nią w tęż drogę uda się druga. Półk trzeci huzarów, który jest w wielkim komplecie, i który dotąd stał w *Ipswich*, zajął teraz kwatery w *Deal*, i oczekuje tylko rozkazu wsiadania na okręty — Twierdzą, że półk 10ty huzarów Xięcia Regenta jest także do Niemiec przeznaczony — Baron *Wessenberg* przybył tu ze swoją switą: wysiadł on dnia 30 Marca w małym porcie morskim *Aldcorougk*. Towarzyszą mu Hrabia *Palfy*, i Baron *Bielefelot*. (*Conservateur.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług ostatnich wiadomości przodowe latające oddziały korpusu Pruskiego w *Eisenach* cały kontyngens *Weymarski* do kapitulacyi zmusiwszy w niewolę zabraly. Też oddziały aż o *Gotha* i *Hof* się otarły, a stamtąd ciągnąc znowu ku *Altenburgowi*, gdzie główny korpus woyska Pruskiego stoi, marsz ten ozna-

czyły chwalebnymi czynami waleczności. Półkownik *Lanskoy* z iednym półkiem kozaków, napadł na gwardyę *Westfalską* lekkiey iazdy, (*chevaux legers*), która do *Nordhausen* ciągnęła, i po krótkiey rozprawie zabrał iey 3 oficerów i 100 szeregowych. Waleczny Partyzant Pruski *Helwig*, który w przeszleym wojnie ze 45 ludźmi oswobodził 2000 ieńców woiennych, teraz Major, przebiegłszy 9 mil nagłym marszem, napadł niespodzianie pod *Langensalza* na 2000 *Bawarczyków*, wziął im 2 haubice, 3 działa, wiele amunicyi i powozów, i więcej godziny uchodzących ścigał. Mieszkańcy *Saxonii* coraz żywszym palają patryotyzmem, pomimo żalośnych przeszkod, z którymi ten zapal naprzód walczyć musi. Dla ich uprzątnienia Jenerał *Saski Heister* udał się do Króla swojego do *Salzburga*, a Jenerał *Thielmann* tamże gońca od siebie wyprawił. W *Dreznie*, gdzie ieszcze dnia 17 kwietnia n. st. wszedł Jenerał *Milloradowicz* ze swoim korpusem, ma bydź wystawiona legia zemsty, do której bardzo wielki jest nacisk ochotników.

Do *Wittenberga*, gdzie nędza mieszkańców do najwyższego dochodzi stopnia, od dnia 18 kwietnia n. st. strzelać zaczęło. W kilku godzinach w 11stu mieyscach zajął się pożar. Na dniu 20 Dowódzca twierdzy ofiarował ją poddadź, ieżeli w 14 dniach odsieczy nie otrzyma — Dnia 24go odebrano w *Berlinie* urzędową wiadomość, iż Francuzi wszystkie swoje pozycye między *Wezerą* i *Elbą* opuścili. Przyłożyło się do tego naywięcej nowe organizowanie Rosyjsko-Niemiecko-Północnego woyska, nad którym dowództwo otrzymał Jenerał *Wallmoden-Gimborn*, świeżo do służby Rosyjskiej przyięty. To woysko składa się z korpusu Jenerała *Tettenborna* dowodzącego prawem skrzydłem, z 10,000 *Dnińczyków*, o których marszu już urzędową otrzymano wiadomość, z 10,000 *Hannowerskiej* krajowej milicyi, i z 5,000 gwardyi narodowej *Hamburskiej*. Jenerał *Dörenberg*, który już w *Celle* stoi, i korpus *Szwedzki* do tegoż woyska należyć mają, ostatni przynajmniey dopóty, póki Xiążę *Następcy* Szwedzkiego tronu sam w osobie swojej dowodzić nim nie zacznie. W *Bremen* byli ieszcze Francuzi, ale przeciw nim w bliskości stał Jenerał *Benckendorf*.

Osadzone przez nieprzyacioł twierdze, wszystkie są bliskie upadku swojego. *Glogowa*, *Kistryn* i *Szczecin* są ścisłe blokowane, *Magdeburg* opasany, *Wittenberg* i *Spandau* bombardowane. Ostatniey tej twierdzy oblężeniem kieruje dawniejszy iey *Komendant*, a po wysadzeniu na powietrze prochowego *Magazyneu*, który tak wielki w murach i cytadelli zostawił wylom, spodziewać się należy, iż do tej pory jest już w rękę swoich prawych właścicieli.

Gdy tak pomyślnie i tak śpiesznie postępują działania woienne, moc woysk sprzymierzonych za każdym się krokiem pomnaża. Spieszą nowe niezwyceżonych Rosyan zastępy, uzbroienie powszechne już we wszystkich prowincyach Niemiec północnych liczne wystawiło busce: a nadewszystko iednomyślność mocarstw Niemieckich wzmacnia nadzieję ciągłej pomyślności. *Austryacki* Poseł przy *Dworze W. Brytanii* miał już wstępny audyencyą u Xięcia Regenta, i w *Londynie* powszechnie twierdzono, że Cesarz *Franciszek* żąda cofnienia się Francuzów za rzekę *Ren*, i przywrócenia *statum quo*, traktat *Lunewilski* Europę zostawił. Z drugiey strony to zaufanie, z iakiem *Wielkie Xiężne* przeieżdżają Prowincye *Austryackie*, i sposob ich przyięcia pełen szacunku i troskliwości, jest dowodem, iż naylepsze między temi *Dworami* zachodzi porozumienie — W *Saxonii* zapal patryotyczny oswobodzenia Niemiec jest tak wielki, iż to zapewne skłoni wkrótce szlachetnego iey Monarchę do przychylenia się na stronę swojego ludu. *Bawarya* jest zupełnie w podobnym stanie.

Jenerał *Chasteller* (ten sam, który w Roku 1809 *Tyrol* oswobodził, i który pod pozorem, iż jest rodem z *Belgium* przez *Napoleona* był zapozwany, i zaoznacznie na śmierć skazany) dowodzi teraz woyskiem

Anstryackiem, 50,000 ludzi wynoszącém, które się od strony *Włoch* zgromadziło.

P. *Alopaeus*, dawniey Posel Dworu Rosyyskiego w *Londynie*, mianowany iest Generalnym Administratorem krajów nad *Elbą* zaiętych.

Duński Kommandaut w *Glückstadt* otrzymał rozkaz wszystkie Angielskie okręty bez przeszkody do *Hamburga* przepuszczać.

Nowa pożyczka Rządu W. *Brytanii* 12 milionow funtow szterlingów wynosząca we czterech godzinach zebraną została.

Mówią, iż *Anglii* bogatą i ważną wyspę *Gwadalupę* na *Francuzach* zdobytą *Szwedom* ustąpiła.

Bawarczykowie mieli otrzymać od Króla swojego rozkaz do woysk Rosyysko-Pruskich odtąd nie strzelać.

Dopiero dnia 17 Marca n. st. *Józef Bonaparte* opuścił *Madryt*.

Prezburska Gazeta łacińska donosi o szczególném zdarzeniu. W *Tokaiu* winobranie, zamiast w przeszley iesieni, dopiero się 25 Lutego zaczęło. Przyczyną tego była zawczesna zima, dla której winiarze zachować musieli, wieszając na żerdziach, poobcinane już grona. Spodziewają się jednak dobrego wina i dość obfitego zbioru.

W Niemczech północnych wychodzą teraz trzy nowe urzędowe dzienniki: w *Berlinie*, *Korrespondent Pruski* (Preussische Korrespondent) pod przewodnictwem Kanclerza Stanu; *Rosyysko-Niemiecki Przyjaciel Ludu* (Russisch-Deutsche Volksfreund) do którego P. *Kotzebue* od Jenerała Hrabiego *Wittgensteina* otrzymał upoważnienie; i w *Hamburgu*, *Postrzegacz Niemiecki* (Deutsche Beobachter), którego wydawcą jest P. *Dävel*, Sekretarz Jenerała *Tettenborna*. (Zusch.)

Dawniejszy Ambassador Pruski przy Dworze W. *Brytanii*, P. *Jacobi Kloß*, przybył znowu na miejsce swoje do *Londynu*.

Pewny Artysta w *Hamburgu* ogłosił *Estamp* wyobrażający Jenerała *Tettenborna* na koniu czyniącego swój wjazd do tego miasta.

Podpótkownik *Benkendorf* w liście do Jenerała *Tettenborna* pisaniem rozwodzi się z pochwałą nad duchem publicznym, który *Lubeczanom* zaszczyt przynosi.

W *Berlinie* formuje się kompania wyborowych strzelców, złożona z myśliwych i z ludzi najwprawniejszych do tego rzemiosła, którzy są opatrzeni strzelbami w najlepszym gatunku — Kompania ta mieć będzie swój właściwy ubior czarnego koloru. (Conserv.)

Jenerał Pruski *Blücher* ieszcze dnia 23 Marca n. st. wydał w *Bunzlau* do mieszkańców *Saxonii* następną odezwę: „*Saxonowie!* Wchodzimy do waszej, jako wasi przyjaciele. Opatrzność Boża na wschodzie *Europy* wydała straszliwy swój wyrok na burzyciela powszechny spokojności, i Anioł śmierci zniszczył trzykroćtysięcy cudzoziemców mieczem, ogniem i mrozem; stracił on ich z powierzchni tej ziemi, którą ci, pełni wściekłości, nieprzyjaciele, z poprzedniczych swych dumni powodzeń, kusili się podbić. Idziemy tam, dokąd nam palec Opatrzności drogę wskażnie, i walczyć będziemy za utrzymanie dawnego tronu i niepodległości narodu naszego. Z nami pospołu idzie waleczny naród, który wzorowém swém męstwem obalił obcego ciemiężyciela, a uwieńczony niezwydłemi laurami wielkich dzieł swoich, obiecuje udarować swobodą ujarzmione narody. Nakoniec przyszedł czas skruszenia haniebnego jarzma, które przez sześć lat nieznośnym nas dręczyło ciężarem.

„*Nieszczęśliwie* zaczęta, a jeszcze nieszczęśliwiej skończona wojna, haniebny na nas wymusiła traktat; jakkolwiek okrutne były warunki tej umowy, w *Tylży* zawartey, jednakże i te bez skutku zostały. Każdy następny po niej traktat, powiększał okrucieństwo warunków poprzedniczego — Otoż przyczyna, dla czego zrzucamy to uciążliwe jarzmo, i z duchem pełnym odwagi, podnosimy oręż, w celu odzyskania wydartej nam wolności.

„*Saxonowie!* kładą was w rzędzie narodów szlachetnych i oświeconych: Czuicie to mocno, iż wszystkie dobra niczém są dla ludzi dobrze my-

ślących, kiedy im niepodległość jest wydarta; — że ujarzmienie jest największą krzywdą i hańbą! Wy, zapewne, nie zechcecie dłużej znosić niewoli; nie ścierpiecie dłużej, iżby chytra, zwodna i wiartomna polityka, dla dopięcia dumnych i naiezdniczych zamiarow swoich, wytaczała krew waszych synow, niszczyła źródła waszego handlu, przytłumiała wasz przemysł, ścieśniała wolność druku, i waszą, szczęśliwą niegdyś krainę, zamieniała w okropne straszliwych skutków wojny widowisko. Już ciemiężący was najezdniczy, przepelnieni dzikością, bez najmniejszej potrzeby, zburzyli most *Drezdeński*, ten wielki pomnik sztuki budowniczej! Oucicie się! powstańcie! połączcie się z nami, uzbrojcie się na powszechnego nieprzyjaciela, i bądźcie wolnymi!

„*Monarcha* wasz jest w ręku obcey władzy; nie ma on wolności wyjawic uczuć swoich. Użalamy się tylko, ale nie przypisujemy jemu tych krokow, do jakich przymusiła go zwodnicza polityka; zgola też nie myślimy mścić się nad wami. Dla samego jedynie dobra *Monarchy* waszego, umysłiliśmy w rządy nasze obiać iego kraje, które przewaga oręża naszego i waleczność woysk naszych władzy naszej poddaie. Czyńcie zadość od słusności nieodstępnyim potrzebom woysk naszych, a wtedy bądźcie pewni z ich strony zachowania najsćislejszej karności. Przystęp do mnie, jako dowódcy woyska Pruskiego, dla każdego wolny; każda skarga będzie wysłuchana; każde naruszenie woyskowego porządku surowie ukaraném zostanie.

„*Przyjaciela* i obrońcę niepodległości ziem Niemieckich, za brata swojego uważać będziemy; tego zaś, kto przez niewyrozumienie i słabość zboczy z prawdziwey drogi, będziemy się starali naprowadzić na nią środkami łagodności i cierpliwości; lecz, podły i zatwardziały niewolnik i ślepy wykonywacz obcey tyranii, podpadnie sprawiedliwej karze, jako zdrajca oyczyzny. „*Bunzlau*, dnia 23 marca 1813 roku. *Podpisano: Blücher*.

z *Wilna* dnia 30 kwietnia. Powiatu *Rosińskiego* go, ze wsi *Pilsuna*, włościanie *Adam Kottowski*, *Matteusz Syrwił* i *Maciey Bujanowski*, za zabicie żołnierza Rosyyskiego, wyrokiem Sądu wojennego, wszyscy trzey w *Kownie* powieszeni.

W Powiecie *Kowieńskim*, służący w majątności *Janowie*, u Obywatela *Dąbrowskiego* za kucharza, szlachcic *Jakub Krużanowski*, za rozgłaszanie buntowniczych wieści, i za oszkalowanie Obywatela *Dąbrowskiego* i jego lokaja *Stankiewicza* w *Kownie* rozstrzelany, a szlachcic tegoż powiatu z okolicy *Łotyszek*, za rozprowadanie słyszanych jakoby przez niego takoz szkodliwych i buntowniczych wieści przez różgi przepędzony;

P O D R A D

2 Pocztamt *Litewski*, mając potrzebę drzewa opałowego, od siedmiuset do ośmiuset sążni, na opał domu skarbowego pocztowego i kwater tak officyalistów jako i służących etatu swego, wzywa chcących podić się takowego dostarczenia, do stawienia się na terminach, pierwszym dnia 6, drugim dnia 12, i trzecim dnia 16 Maja, dla odbycia licytacji i zawarcia Kontraktu, a to z ewikcyami i świadectwami, pewność takowego dostarczenia zabezpieczającemi. Dnia 23 kwietnia 1813 roku.

L I C Y T A C Y A,

2 W Rządzie Gubernskim *Mińskim* przez licytacją przedawane będą, różne sprzęty srebrne: jako to: łyżki, widelce, i kubki, tudzież, odzienie, bielizna i inna ruchomość, którą była w schowaniu obywatela powiatu *Mińskiego* *Turczyńskiego*, należące do byłego w *Mińsku* w czasie Rządu *Francuzkiego* Gubernatora *Bronikowskiego*: życzący zatem je nabydź, dla licytowania i kupienia tych sprzętów i ruchomości, mają stawić się w terminie trzymiesięcznym, licząc od dnia pierwszego wydrukowania o tém w *Gazecie Kuryera Litewskiego* Dnia 6 kwietnia, 1813 roku — Sekretarz *Czerniew* — Gubernski Sekretarz *Nowicki*.

L I C Y T A C Y A A R E D Y.

1 W spełnieniu wysłanych od *Zwierzchności* do *Rady Mieyskiej* *Wileńskiej* rozkazów taż Rada podaie do powszechny wiadomości, iż traktery z ogrodem szpacyerowym, a zarazem i gospodarskim, orz częścią ziemi do usiewu zboża zdatną do *Pałacu Mieyskiego* po *Sapieżyńskiego* zwanego, na *Antokolu* położonego należne, wypuszczone zostaną z publiczney licytacji na *Ratuszu Wileńskim* w *Radzie* w dniach drugim, szóstym i dziewiątym następującego miesiąca Maja odchodząc mającey w trzyletnią arędowną tenutę więcej postępującemu kassie funduszowej *Mieyskiej* roczney arędy — Zyczących więc przyjąć od *Miasta* trzyletni kontrakt, dla jawienia się do udeterminowaney w naznaczonych terminach licytacji; *Rada Mieyska Wileńska* wzywa. Jakowe ogłoszenie i w *Gazecie Kuryera Litewskiego* zamieszcza. Dat na *Ratuszu Wileńskim* w *Radzie* tegoż *Miasta* Roku 1813 Miesiąca *Apryla* 28 dnia.

Tomasz Reyser P. R.